

Przyszedłem na ten świat czysty, samo dobro jebany pewnie pech
Ludzie rzeźbili blizny, czarną i podłą wlewali we mnie krew
Dziś jestem dla kogoś magiczny, choć moknę gdy pada deszcz
I bądź teraz kurwa logiczny, to odwrotnie działa niż chcesz
Zepsuło mnie to, że spotkałem ich proste ruchy jak seks
I wsiąkało zło jak w gąbkę i dziś trochę suchych mam łez
To o tobie też, kto powie, że nie ten skłamię
To powietrze złe wieje kurwa od zawsze znienacka i nie przeklinałem
Skażenie krzyżowe, zjebali mi duszę i głowę nie chciałem
I racja że mogę nie muszę, lecz powiem ci Boże
Że nawet zmęczony nie próbowałem przestać; kontaminacja
Skażony kolejny kawałek, bez szans cała ta nacja
Nadziei tu brak na poprawę, patentów tyle
Wciąż szukacie cudzych niezmiennie pomyłek i kalek
Perpetuum mobile, zjadacie się tutaj codziennie debile nawzajem
Też jesteś skażony tym światem, jak każda twarz co znasz i spotkałeś
I widzę jak łapiesz i nocą dwie paki bez świateł gnasz i grasz ten ka
wałek

A może to jakaś ogromna maszyna Goldberga?
Z poprzednich wynika kolejna
Płoniemy jak lont, gasimy benzyną
A błąd rodzi błąd
A może po prostu nie byłem szczepiony na życie?
A może to moi rodzice?
Bo błąd rodzi błąd

Szkoły serwują śmieci i jesteś ograniczany
A ja chce rozumieć, a nie mieć w pamięci milionów zjebanych danych
Ulice tu kiedyś nie miały nazw śmierci, wojen ani wygnanych
Wygranych ani przegranych, kochamy to, jak konamy
Nie chodzi o zysk, nie chodzi o kwit, lepiej jakiś mieć start
Nie mamy gwarancji kolejnych tu żyć, a przecież tracimy czas
W świecie innym niż nasz, skażonym do cna
System to żart, sukces to fart lub praca od rana do nocy co dnia
Nie rodzimy się zepsuci, my chłoniemy innych ludzi
Nasiąkają nasze mózgi i są ciężkie jak ten tekst
Są jak ołowiane buty, mamy jeszcze kurwa biec?
Tym łańcuchem skażeń skuci. Jaka szansa jest by pęknąć?

A może to jakaś ogromna maszyna Goldberga?
Z poprzednich wynika kolejna
Płoniemy jak lont, gasimy benzyną
A błąd rodzi błąd
A może po prostu nie byłem szczepiony na życie?
A może to moi rodzice?
Bo błąd rodzi błąd